

Sygn. akt III AUa 1518/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka

SSA Jolanta Wolska

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2015 r. w Ł.

sprawy **W. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o emeryturę

na skutek apelacji W. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 4 listopada 2014 r. sygn. akt VI U 634/14

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 1518/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z 4 kwietnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił W. K. prawa do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych podnosząc, że wnioskodawca nie legitymuje się 15. letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu z dnia 9 kwietnia 2014 r. W. K. wniósł o zmianę decyzji i przyznanie prawa do emerytury, przez zaliczenie do spornego stażu okresu zatrudnienia w Spółdzielczym Zakładzie Budowlano- (...) w Ż.. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 4 listopad 2014 r. odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że W. K., urodzony (...), w okresie od 17 października 1973 r. do 30 czerwca 1993 r. był zatrudniony w Spółdzielczym Zakładzie Budowlano- (...) w Ż.. Od początku zatrudnienia do czasu uzyskania uprawnień spawalniczych odwołujący się pracował jako ślusarz. W. K. ukończył kurs spawania gazowego zorganizowany przez Towarzystwo (...) w C. w liczbie godzin nauczania 240. Kurs i egzamin kontrolny ze spawania gazowego ukończył 28 stycznia 1987 r. Okoliczność ta potwierdzona została wpisami w książeczce spawacza nr 367, wydanej przez Urząd Wojewódzki w C. Kuratorium (...) w dniu 28 stycznia 1987 r.

Na podstawie zeznań świadków i ubezpieczonego Sąd Okręgowy ustalił, że prace ślusarskie były wykonywane na tej samej hali, co prace spawalnicze. Spółdzielczy Zakład Budowlano- (...) w Ż. zajmował się głównie budowaniem bloków mieszkalnych, dlatego posiadał zakład pomocniczy, w którym zatrudniał pracowników na stanowiskach ślusarzy, spawaczy, stolarzy, mechaników. Zakład produkował okna metalowe, balustrady, grzejniki, drabiny, wycieraczki, bramy wjazdowe, zabezpieczenia do pieców itp. W. K. od uzyskania uprawnień spawalniczych otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szczególnych. Jako spawacz przygotowywał materiały do spawania, spawał i oddawał gotowe wyroby do magazynu.

W. K. legitymuje się ogólnym stażem ubezpieczeniowym w wymiarze 25 lat 4 miesięcy i 14 dni na dzień 1 stycznia 1999 r., nie jest członkiem OFE. O emeryturę wystąpił w dniu 14 marca 2014 r.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów i zeznań świadka Z. O. oraz w części na podstawie zeznań świadków W. M. (1), H. S. i zeznań odwołującego się. Z. O. pracował w Spółdzielczym Zakładzie Budowlano- (...) od 1 grudnia 1973 r. do 31 czerwca 1993 r., a od 1977 r. do końca zatrudnienia jako technik. Świadek ten był bezpośrednim przełożonym odwołującego się. Zeznając stwierdził stanowczo, że W. K. od początku zatrudnienia do czasu uzyskania uprawnień spawalniczych pracował jako ślusarz. Dopiero po zdobyciu uprawnień spawalniczych odwołujący się pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako spawacz. Również W. K. zeznając jako strona sprecyzował, że od początku zatrudnienia do uzyskania uprawnień spawalniczych, tj. do 28 stycznia 1987 r., pracował jako ślusarz i pomocnik spawacza. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków W. M. (1) i H. S. w części, w której twierdzili, że odwołujący się od początku zatrudnienia pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy spawaniu. Zeznania świadków w tej części są sprzeczne z treścią dokumentów zawartych w aktach niniejszej sprawy, w aktach organu rentowego, a przede wszystkim z treścią zeznań świadka Z. O. oraz zeznań samego wnioskodawcy

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. W rozpoznawanej sprawie nie było sporne, że W. K. w dniu 29 marca 2012 r. ukończył 60 lat, nie jest członkiem OFE, posiada co najmniej 25-letni staż ubezpieczeniowy. Nie wykazał jednak, że do dnia 1 stycznia 1999 r. przepracował 15 lat w warunkach szczególnych. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy doprowadził do ustalenia, że W. K. w okresie zatrudnienia w Spółdzielczym Zakładzie Budowlano- (...) w Ż. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności spawacza dopiero od 28 stycznia 1987 r., tj. od daty uzyskania uprawnień spawalniczych, do końca zatrudnienia w dniu 30 czerwca 1993 r. Tym samym odwołujący się nie udowodnił, że jego łączny staż pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze wyniósł co najmniej 15 lat. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

W. K., profesjonalnie zastąpiony, zaskarżył wyrok apelacją w całości. Sformułował zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 233 § 1 k.p.c., doprowadzające do poczynienia ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy oraz w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego w odniesieniu do dowodu z zeznań Z. O., który zeznał, że ubezpieczony od początku zatrudnienia do dnia 28 stycznia 1987 r. pracował jako pomocnik spawacza, natomiast dopiero od dnia 28 stycznia 1987 r. do końca zatrudnienia, tj. do 30 czerwca 1993 r., wykonywał czynności spawacza, podczas gdy w rzeczywistości:

- w okresie od dnia 17 października 1973 r. do dnia 30 czerwca 1993 r. ubezpieczony wykonywał taki sam zakres obowiązków, pracując w charakterze spawacza;

- nabycie przez ubezpieczonego uprawnień spawalniczych w dniu 28 stycznia 1987 r. nie zmieniło nic w zakresie jego obowiązków oraz w najmniejszym stopniu nie zmieniło charakteru pracy;

- zeznania świadka Z. O. nie zasługują na przyznanie im przymiotu prawdziwości z uwagi na fakt, że świadek O., jako bezpośredni przełożony, miał interes w tym, aby zataić prawdę co do zatrudnienia ubezpieczonego, gdyż

sprawował nad nim bezpośredni nadzór, a przyznanie faktu zatrudnienia w charakterze spawacza (bez uprawnień do wykonywania tejże pracy) mogłoby spowodować u świadka odpowiedzialność karną.

2. art. 233 § 1 k.p.c., doprowadzające do poczynienia ustaleń sprzecznych z zebraniem materiałem dowodowym w odniesieniu do przyjęcia, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia w Spółdzielczym Zakładzie Budowlano - (...) w Ż. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności spawacza od dnia 28 stycznia 1987 r. do końca zatrudnienia, tj. do dnia 30 czerwca 1993 r., kiedy w rzeczywistości ze zgromadzonego materiału wynika, że powód w okresie od dnia 17 października 1973 r. do dnia 30 czerwca 1993 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności spawacza, co wynika bezpośrednio z zeznań świadków W. M. (1) i H. S. oraz z dowodu z przesłuchania stron.

3. art. 233 § 1 k.p.c., doprowadzające do poczynienia ustaleń sprzecznych z zebraniem materiałem dowodowym w odniesieniu do dowodu z przesłuchania ubezpieczonego, przeprowadzonego podczas rozprawy w dniu 21 października 2014 r., przez uznanie, że z zeznań W. K. wynika, iż w momencie uzyskania uprawnień w dniu 28 stycznia 1987 r. zmienił się charakter wykonywania pracy przez niego, kiedy w rzeczywistości zakres i charakter wykonywanej pracy w okresie od 17 października 1973 r. do 30 czerwca 1993 r. był stały i niezmienny, co ma swoje potwierdzenie w dowodzie z przesłuchania strony, przeprowadzonym podczas rozprawy w dniu 12 sierpnia 2014 r.

W świetle powyższych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez przyznanie prawa do emerytury ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, jak też o zasądzenie kosztów postępowania administracyjnego według norm przepisanych. Skarżący wniósł nadto o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. S. na okoliczność wykazania charakteru i zakresu pracy ubezpieczonego w okresie od 17 października 1973 r. do 30 czerwca 1993 r., a ściślej stałego i pełnym zakresie wykonywania czynności spawacza przez cały okres trwania stosunku pracy. Wskazał, że przeprowadzenie dowodu na etapie postępowania odwoławczego jest konieczne i uzasadnione faktem, że ubezpieczony dopiero po dacie wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji dowiedział się o personaliach świadka, dlatego też nie mógł zgłosić niniejszego dowodu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie jest zasadna.

Zawarty w przepisach przejściowych ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2015r. poz. 748) przepis art. 184 dotyczy tych ubezpieczonych, urodzonych po 31 grudnia 1948 r., którzy w dniu wejścia w życie ustawy, a więc 1 stycznia 1999 r., osiągnęli: 1/ okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (15 lat) wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia emerytury w wieku niższym, niż 65 lat w przypadku mężczyzn; 2/ okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 25 lat dla mężczyzn). Takim ubezpieczonym emerytura przysługuje w przypadku nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stanowi w systemie emerytalnym uprawnienie wyjątkowe, związane z ujemnym oddziaływaniem warunków pracy na zdrowie pracownika, co uzasadnia przyjęcie niższego wieku emerytalnego. W § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) uregulowano, że prawo do takiej emerytury nabywa pracownik wykonujący prace na określonych stanowiskach w wykazie A, zaś okresy pracy potwierdza zakład pracy w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawionym na podstawie posiadanej dokumentacji. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75, z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152).

W judykaturze nie ma rozbieżności co do tego, że dla skuteczności postawienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie, przy użyciu argumentów jurydycznych, że sąd pierwszej instancji naruszył zasady oceny materiału dowodowego uchylając podstawowym regułom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Za niewystarczające uznaje się zaprezentowanie odmiennego stanu faktycznego, wynikającego z własnego przekonania o wadze poszczególnych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622). W przypadku zaś osobowych źródeł dowodowych, przy ocenie których istotne znaczenie ma bezpośredni wydzźwięk zeznań złożonych przed składem orzekającym, sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w dokonane na podstawie tych dowodów ustalenia faktyczne. Zmiana ustaleń nastąpić może zupełnie wyjątkowo, w razie oczywistej błędności oceny materiału mającego jednoznaczną wymowę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003r., IV CK 183/02, LEX nr 164006). Taka sytuacja nie wystąpiła w rozpoznawanej sprawie, gdyż Sąd Okręgowy kształtując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia nie dopuścił się naruszenia dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd uznał, że w materiale dowodowym brak jest dostatecznych podstaw do poczynienia ustaleń, iż W. K. w okresie od 17 października 1973 r. do 27 stycznia 1987 r. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

W. K. w okresie od 17 października 1973 r. do 30 czerwca 1993 r. był zatrudniony w Spółdzielczym Zakładzie Budowlano- (...) w Ż.. Ubezpieczony nie wylegitymował się świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawionym przez pracodawcę stosownie do § 4 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Dokumentacja osobowa wskazuje, że w 1973 r. skarżący zatrudniony został w tym przedsiębiorstwie na stanowisku ślusarza. W angażach płacowych od 1979 r. pojawia się stanowisko: ślusarz-spawacz, tak też zakład określał stanowisko wnioskodawcy do końca zatrudnienia. W świadectwie pracy z dnia 30 czerwca 1993 r. wymieniono, że W. K. zajmował stanowiska pracy: ślusarz, ślusarz-spawacz. Sąd Okręgowy na podstawie zeznań świadka Z. O., bezpośredniego przełożonego wnioskodawcy, ustalił, że od początku zatrudnienia odwołujący się pracował jako ślusarz, a od uzyskania uprawnień spawalniczych, tj. od 28 stycznia 1987 r., jako spawacz. Podobnie stwierdził sam ubezpieczony zeznając, że do momentu uzyskania uprawnień spawalniczych pracował jako ślusarz i pomocnik spawacza, a po ukończeniu kursu spawania wykonywał pracę jako spawacz. W zakładzie tym byli zatrudnieni ślusarze, spawacze, stolarze, mechanicy. Wykonywano m.in. takie elementy bloków mieszkalnych, jak: drzwi metalowe, okna metalowe, balustrady, przegrody, grzejniki, drabiny, schody metalowe. Świadek Z. O. szczegółowo opisał, że wnioskodawca musiał przygotować sobie elementy, odpowiednio je przyciąć pilarką, ułożyć, połączyć w całość i pospawać, następnie oszlifować i pomalować farbą, gdyż do magazynu oddawał gotowy wyrób. Były to więc w istocie czynności ślusarskie i spawalnicze, przy czym prace przy spawaniu na tyle przeważały w trakcie dniówki roboczej, że Sąd pierwszej instancji przyjął, iż od uzyskania uprawnień spawalniczych W. K. pracował w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd drugiej instancji stanowisko to akceptuje zważywszy, że w wykazie A dział XIV poz. 12, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., wymienione zostały prace „przy spawaniu” i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym, a nie prace na stanowisku spawacza.

Nie jest trafny apelacyjny zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. przez to, że Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadka Z. O. co do tego, iż wnioskodawca dopiero od nabycia uprawnień spawalniczych wykonywał prace przy spawaniu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W. K. także przyznał zeznając jako strona, że wcześniej pracował jako ślusarz i pomocnik spawacza. Sąd był zatem uprawniony do dania wiary tym dowodom, choć świadkowie wskazani przez odwołującego się (dowód z zeznań świadka Z. O. dopuszczony został z urzędu) zeznali, że wnioskodawca pracował przy spawaniu od początku zatrudnienia. Sądowa ocena dowodów polega właśnie na tym, że z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych sąd ma prawo oprzeć swe stanowisko i wybrać to źródło, które uzna za bardziej wiarygodne (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 31 marca 2004 r. III CK 410/02, Legalis nr 68112). Jeśli z takiej selekcji dowodów sąd wyprowadzi wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena dowodów korzysta z ochrony, zawarowanej normą art. 233 § 1 k.p.c. Taka sytuacja wystąpiła w sprawie niniejszej, zaś zarzuty podniesione przez apelującego zasadniczo sprowadzają się przedstawięcia własnej, odmiennej wersji ustaleń co do zasadniczej okoliczności spornej i nie zawierają argumentów skutecznie zwalczających sądową ocenę dowodów. W szczególności zupełnie nieprzekonujący jest argument, jakoby świadek Z. O. złożył zeznania nieprawdziwe z obawy przed odpowiedzialnością karną, skoro jako przełożony miałby

przynać, że dopuszczał do czynności spawania osobę nie posiadającą uprawnień spawalniczych. Zauważyć trzeba, że świadek zeznał o sytuacji, która miała miejsce 20-30 lat temu, a wiedza o przedawnieniu karalności jest dość powszechna. Nadto świadek złożył zeznania szczegółowe, rzeczowe, które co do wszystkich innych okoliczności pokrywają się z wersją pozostałych świadków. Nie jest także skuteczny wywód skarżącego, że Sąd Okręgowy nie docenił, iż świadkowie oraz wnioskodawca spójnie podali, że wnioskodawca od początku miał takie same obowiązki, a uzyskanie uprawnień spawacza niczego w rodzaju tych obowiązków nie zmieniło. Z ustalonej podstawy faktycznej nie wynika, że wnioskodawca po uzyskaniu uprawnień spawalniczych wykonywał inne rodzajowo prace, gdyż wszyscy ślusarze i spawacze pracowali w warsztacie przy wykonywaniu elementów metalowych dla potrzeb budownictwa mieszkaniowego; tak zgodnie podali świadkowie i ubezpieczony. Rzecz jednak w tym, że nie mając uprawnień do spawania wnioskodawca wykonywał przy tych elementach głównie prace ślusarskie i prace pomocnicze. W. K. sam oświadczył, że w początkowym okresie jego zatrudnienia w warsztacie pracowało 11-14 osób, pod koniec zatrudnienia 4 osoby, a świadek W. M. (2) zeznał, że do 1978 r. praca odbywała się w 2-3 osobowych grupach i kiedy świadek spawał, to odwołujący się pomagał mu przytrzymując okno lub drzwi, a więc ubezpieczony wykonywał obowiązki pomocnicze. Świadek ten od 1974 r. miał już uprawnienia do spawania i jego obowiązki do końca zatrudnienia w 1977 r. polegały głównie na spawaniu. Zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że także w przypadku wnioskodawcy jego obowiązki polegały głównie na pracy przy spawaniu dopiero od czasu uzyskania uprawnień. Ustaleń tych Sąd pierwszej instancji dokonał wskutek oceny dowodów przeprowadzonej zgodnie z własnym przekonaniem, w granicach logiki i doświadczenia życiowego, zatem ocena nie jest dowolna, a tylko taka prowadzić by mogła do zakwestionowania ustaleń, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia. Z tych względów Sąd Apelacyjny nie podzielił procesowych zarzutów apelacji, jako polemicznych wobec poprawnych ustaleń Sądu a quo. Prawidłowe ustalenia implikują właściwą subsumcję. W. K. nie nabył prawa do emerytury w obniżonym wieku, gdyż nie wykazał przesłanki 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną, z mocy art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 k.p.c. pominął jako spóźniony zawarty w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. S.. W przyjętym systemie apelacji pełnej celem postępowania apelacyjnego jest ponowne i wszechstronne zbadanie sprawy, zasadą pozostaje jednak, że koncentracja materiału faktycznego i dowodowego powinna nastąpić już przed sądem pierwszej instancji. Strona oferująca dowody dopiero przed sądem drugiej instancji powinna wykazać, że w istocie nie mogła ich przedstawić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, gdyż wówczas nie istniały lub o nich nie wiedziała, albo też zachodziły istotne przyczyny usprawiedliwiające niemożność ich przedstawienia lub że potrzeba ich oferowania powstała dopiero później (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 797/00, LEX nr 42884). Niezgłoszenie w pierwszej instancji dowodu z zeznań świadka dla stwierdzenia istotnej dla sprawy okoliczności wywołane, jak wskazuje apelujący, nieznaną osobą świadka, bez jednoczesnej próby uprawdopodobnienia, jak jest to możliwe, że wnioskodawca nie znał personaliów osoby, z którą świadczył pracę, nie uzasadnia dopuszczenia dowodu dopiero w postępowaniu apelacyjnym.

Przewodnicząca: Sędziowie: